

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 listopada 2014 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zasądził od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w Ł. na rzecz powódki I. S. kwotę 38.622 zł oraz kwotę 4.349 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, oddalił wnioski o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności, sygn. akt XIII GC 44/14 (wyrok k.59).

Na skutek wniesionej przez stronę pozwaną apelacji od tego wyroku Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 23 października 2015 r. w sprawie XIII Ga 426/15, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego (wyrok k.105).

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy zważył, że Sąd Rejonowy po pierwsze, nie rozpoznał istoty sprawy, po drugie, poprzez bezzasadne oddalenie wniosku pozwanej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka B. S. i zatamowanie w ten sposób możliwości zgłoszenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, uniemożliwił stronie pozwanej udowodnienie swojego stanowiska w sprawie. Przy czym jednocześnie jako przyczynę oddalenia powództwa Sąd I instancji wskazał na niesprostanie przez pozwaną ciężarowi dowodu, a pominął okoliczność faktyczną w postaci wypowiedzenia przez pozwaną umowy w trybie tzw. natychmiastowym w marcu 2013 r., kilka dni po pierwszym wypowiedzeniu w zwykłym trybie, co mogło mieć istotne znaczenie z punktu widzenia kwalifikacji prawnej roszczeń powódki oraz stanowiska pozwanej z drugiej strony.

Sąd Okręgowy zalecił Sądowi Rejonowemu przy ponownym rozpoznawaniu sprawy przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości z kluczowym dowodem z zeznań świadka B. S., ewentualnie z opinii biegłego, po których przeprowadzeniu może okazać się konieczne uzupełniające, ponowne przesłuchanie stron, w związku z zebrany nowym materiałem dowodowym (uzasadnienie wyroku k.106-109).

W piśmie procesowym z dnia 31 marca 2016 r. powódka rozszerzyła powództwo wnosząc o zasądzenie od pozwanej na jej rzecz odsetek od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty (k.139).

Wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2016 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w Ł. na rzecz powódki I. S. kwotę 38.622 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 7 stycznia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz dalszymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, oraz kwotę 5.672 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, sygn. akt XIII GC 2132/15 (wyrok k.143).

Sąd Rejonowy uwzględniając w całości powództwo uznał, że powódka w marcu 2013 r. przychodziła do pracy i przygotowywała sprawozdania, co zostało potwierdzone zeznaniami B. S. – nowej księgowej zatrudnionej w marcu. Przyjął przy tym, że powódce uniemożliwiono wykonywanie pracy po 3 tygodniach od otrzymania wypowiedzenia umowy zlecenia w dniu 7 marca 2013 r., co oznacza że powódka do 28 marca 2013 r. wykonywała swoje obowiązki i należy się jej wynagrodzenie za ten okres.

Co do roszczenia powódki za pozostały okres 3 miesięcy wypowiedzenia, Sąd I instancji uznał, że obejmuje ono żądanie odszkodowania, a nie wynagrodzenia na podstawie umowy zlecenia. Szkoda powódki polegała zaś na tym, że przez okres tych trzech miesięcy nie świadczyła dla nikogo żadnych usług.

W ocenie Sądu Rejonowego powódka wykazywała wysokość szkody jako równowartość otrzymywanego od pozwanej wynagrodzenia wynikającego z łączącej strony umowy. Powódka zdaniem tego Sądu wykazała również działania pozwanej, które przyczyniły się do powstania szkody w postaci niedopuszczenia powódki przez pozwanego do wykonywania swoich obowiązków. Z kolei pozwana nie wykazała, aby po stronie powódki doszło do jakiegokolwiek naruszenia obowiązków wynikających z umowy. Sąd I instancji wskazał przy tym, że zeznania strony pozwanej jak i świadka B. S. nie są takim dowodem, uznał, że same twierdzenia pozwanej, dotyczące powódki, która miała nie dotrzymywać terminów składania dokumentów do urzędów, nie przygotowywać sprawozdań dla zarządu oraz

dotyczące tego, że z winy powódki nie wdrożono systemu, nie zostały wykazane żadnymi dowodami (uzasadnienie wyroku k. 146).

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, które to naruszenie miało wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, a polegało na naruszeniu:

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie przy sporządzaniu uzasadnienia wyroku jego konstytutywnych elementów, tj. ustalenia faktów, które Sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego treści zeznań świadka B. S. (2) oraz twierdzeń przesłuchiwanego za pozwaną P. R., jednoczesnego nieuznania zeznań świadka i twierdzeń strony za niewiarygodne,

- art. 384 k.p.c. poprzez orzeczenie o żądaniu zasądzenia odsetek na rzecz powódki na skutek rozszerzenia powództwa na etapie ponownego rozpoznawania sprawy pomimo, że powódka nie składała środka zaskarżenia od wyroku Sądu I Instancji, a tym samym Sąd związany był zasadą zakazu reformationis in peius.

2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że:

- powódka realizowała swoje zobowiązania, składała dokumentację we właściwych urzędach w terminie, przychodziła do pracy codziennie i przygotowała sprawozdania, nie otrzymywała na czas danych niezbędnych do sporządzenia raportów dla zarządu pozwanej,

oraz pominięciu, że:

- powódka w trakcie sześciu miesięcy świadczenia usług na rzecz pozwanej nie wdrożyła modelu obiegu dokumentów księgowych w spółce, zwłoka w świadczeniu usług na rzecz pozwanej stwarzała graniczące z pewnością ryzyko niesporządzenia w terminie ustawowym rocznego sprawozdania finansowego spółki, co wobec wprowadzenia akcji pozwanej na alternatywny rynek obrotu (...) stanowiło groźbę niepowetowanej szkody dla pozwanej i uzasadniało natychmiastowe rozwiązanie przez pozwaną umowy z powódką.

3. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 471 k.c. poprzez jego:

- błędną wykładnię polegającą na prostym utożsamieniu szkody powódki z jej wynagrodzeniem za okres wypowiedzenia umowy zlecenia, podczas gdy szkoda ta nie powinna uwzględniać różnicy pomiędzy przychodami powódki w spornym okresie a kosztami uzyskania przychodów, których powódka nie ponosiła, a także obciążeniu strony pozwanej ciężarem dowodowym co do braku adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy działaniem pozwanej a zaistniałą szkodą, podczas gdy wskazany przepis przenosi ten ciężar jedynie w zakresie braku winy pozwanego,

- niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu w sprawie reżimu odpowiedzialności kontraktowej, podczas gdy pozwana obowiązywał z powódką stosunek obligacyjny w trybie natychmiastowym, a zatem w spornym okresie stron nie łączyła umowa cywilnoprawna.

W oparciu o powyższe skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu I Instancji i przekazanie temuż Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania wraz z pozostawieniem Sądowi I Instancji rozstrzygnięcia o kosztach procesu, a w przypadku, gdyby Sąd II instancji uznał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy i dokonane ustalenia pozwalają wydać orzeczenie reformatoryjne - wniósł o zmianę wyroku Sądu I Instancji poprzez oddalenie powództwa w całości

i obciążenie powódki kosztami postępowania wszystkich instancji, w tym zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (apelacja k. 154-164).

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 21 grudnia 2016 r. pełnomocnik pozwanej popierał apelację, natomiast pełnomocnik powódki wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego (protokół z rozprawy apelacyjnej k. 176).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej zasługuje na uwzględnienie i skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy nie podziela ustaleń i toku rozumowania, jakie Sąd Rejonowy przyjął rozstrzygając niniejszą sprawę. Jednak w ocenie Sądu Okręgowego zarzut apelacji polegający na naruszeniu przez Sąd I instancji art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie przy sporządzaniu uzasadnienia wyroku jego konstytutywnych elementów tak w zakresie ustalenia faktów, które uznał z udowodnione, dowodów na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, nie może odnieść skutku. Faktem wprawdzie jest, że Sąd Rejonowy sporządził uzasadnienie w sposób lakoniczny, nie odniósł się w nim do twierdzeń pozwanej i zasad oceny wspierających je dowodów w postaci zeznań świadka B. S. (2), w większej części je pomijając, jednak pomimo powyższych uchybień treść uzasadnienia orzeczenia Sądu I instancji umożliwia dokonanie przez Sąd odwoławczy oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania zaskarżonego orzeczenia, wobec czego w tym zakresie podniesionego zarzutu nie można uznać za skuteczny. Uzasadnienia Sądu I instancji, pomimo niedoskonałości, wskazuje bowiem wyraźnie intencje Sądu Rejonowego i pozwala poddać wyrok wydany w przedmiotowej sprawie kontroli instancyjnej.

Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do ustalenia, czy stronie pozwanej służyło prawo rozwiązania wiążącej strony umowy zlecenia ze skutkiem natychmiastowym. Na tę okoliczność, niezwykle istotną, zwrócił już uwagę Sąd Okręgowy w Łodzi rozpoznający wcześniejszą apelację pozwanego (sprawa sygn. akt XII Ga 426/15), uchylając wyrok Sądu I instancji z dnia 18 listopada 2014 r. (k. 59) i przekazując sprawę do ponownego rozpoznania (wyrok k. 105, uzasadnienie k. 108 odwrót) podnosząc, iż w tej kwestii kluczowe znaczenie ma regulacja przewidziana w art. 746 § 1 i § 3 k.c.

Zasadniczą cechą charakterystyczną umowy zlecenia jest to, że jest to stosunek oparty na wzajemnym zaufaniu, co bez wątplenia należy odnieść także do kontraktu powierzającego obsługę księgową. Ta cecha charakterystyczna zlecenia jest decydująca zarówno dla ustawowej konstrukcji samej umowy, jak i dla zawartych w kodeksie cywilnym przepisów dotyczących rozwiązania umowy. Zgodnie bowiem z art. 746 § 1 k.c. dający zlecenie może je wypowiedzieć w każdym czasie, nawet bez powodów. Bez wątplenia tym bardziej może je wypowiedzieć w każdym czasie z ważnych powodów, a skoro jest to z istoty stosunek oparty na zaufaniu, ważnym powodem rozwiązania umowy jest także utrata zaufania zleceniodawcy do zleceniobiorcy. Zgodnie z art. 746 § 3 k.c. strony nie mogą zrzec się z góry uprawnienia do wypowiedzenia zlecenia z ważnych powodów. Jest to zatem norma bezwzględnie obowiązująca, a skoro, jak wskazano wyżej, ważnym powodem wypowiedzenia może być między innymi utrata zaufania, strony nie mogą w umowie wyłączyć możliwości jej wypowiedzenia przez zleceniodawcę z powodu utraty zaufania. Powyższe zasady muszą być także podstawą dokonywanej przez sądy wykładni postanowień umowy zlecenia odnoszących się do przyczyn rozwiązania umowy. Niedopuszczalne bowiem byłoby w świetle tych zasad przyjęcie, że umowa stron nie przewiduje, jako ważnego powodu jej rozwiązania, utraty zaufania do zleceniobiorcy i nie pozwala zleceniodawcy na powołanie utraty zaufania jako ważnego powodu rozwiązania umowy (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r. sygn. akt IV CKN 1043/00).

Zatem zgodnie z art. 746 § 1 i § 3 k.c. w pierwszej kolejności w rozpoznawanej sprawie kompetencją Sądu Rejonowego było ustalenie, czy rozwiązanie umowy (bez wypowiedzenia) ze skutkiem natychmiastowym nastąpiło z ważnych powodów.

Okoliczność rozwiązania w tym trybie umowy została udowodniona za pomocą stosowanego dokumentu potwierdzającego ten fakt (k. 89). Ponadto samo przyznanie tej okoliczności w pozwie (k. 3 odwrot) przez stronę powodową, w rozumieniu art. 229 k.p.c., stanowi

o przyjęciu za prawdziwe jej wyraźnego oświadczenia woli, co do rozwiązania tej umowy w trybie natychmiastowym, a tym samym faktu korzystnego dla strony przeciwnej, która w odpowiedzi na pozew fakt ten podniosła (k. 69). Ustalenie zatem, że doszło do rozwiązania umowy w trybie natychmiastowym, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego i stanowisk stron, nie budzi wątpliwości, co do zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy.

Wskazać należy, że na okoliczność zaistnienia ważnych powodów natychmiastowego rozwiązania umowy zlecenia, strona pozwana zgłosiła w odpowiedzi na pozew (k. 20) dowód z zeznań świadka B. S. (2), ponowiony w apelacji pozwanego od uchylonego przez Sąd odwoławczy wyroku z dnia 18 listopada 2014 r. (apelacja k. 68). Dowód ten Sąd Rejonowy przeprowadził rozpoznając ponownie sprawę i nie odmówił mu wiarygodności ani mocy dowodowej jednak, w ocenie Sądu Okręgowego, wyprowadził z tego dowodu nielogiczne wnioski.

W ocenie Sądu odwoławczego rację ma pełnomocnik pozwanego podnosząc, że Sąd Rejonowy naruszył art. 233 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego zeznań B. S. (2), bez ich oceny jako niewiarygodnych.

Świadek B. S. (2) jednoznacznie bowiem zeznała, cyt. „Wiem, że był problem z komunikacją między pracownikami a panią I.. Spółka (...) miała spółki audytowe i bez audytu. Gdy przyszedłam do pracy w połowie marca nie były przygotowane (...) (...), sprawozdania finansowe ani noty księgowe. Nie były rozliczone podatki odroczone. Audytorzy nie otrzymali kompletnych sprawozdań do audytu. Nie była przygotowana dokumentacja cen transferowych. Przez około dwa tygodnie miałam kontakt z panią I., nie współpracowałyśmy. Uczestniczyłam w kontroli US jednej ze spółek w K., którą to spółkę rozliczała pani I.. Kontrola wykazała nieprawidłowe rozliczenia VAT, dokładnie chodziło o rozliczenie z NFZ, chodziło o faktury refundowane. Chodziło o czas wystawienia faktur, raz były za wcześnie, a raz za późno. Skorygowałam deklarację VAT 7”

Z powyższych zeznań wynika, że strona pozwana mogła mieć uzasadnione wątpliwości, a w konsekwencji utracić zaufanie do powódki, skoro ta nie wykonywała w terminie czynności, do których zgodnie z umową zlecenia była zobowiązana. Nie można się zgodzić z oceną dowodu tego świadka dokonaną przez Sąd I instancji, że dowód ten jest niewystarczający, ponieważ potwierdza on tylko stanowisko strony pozwanej. Regułą i obowiązkiem stron jest bowiem właśnie zgłaszanie środków dowodowych na wykazanie swoich twierdzeń (art. 6 k.c.).

Działanie reguły ogólnej z art. 6 k.c. wymaga wskazania, że na gruncie prawa cywilnego materialnego fakty (okoliczności), z którymi prawo łączy powstanie, zmianę lub ustanie stosunków cywilnoprawnych, są zdarzeniami cywilnoprawnymi. Reguła art. 6 k.c. ma więc złożone znaczenie materialnoprawne i procesowe, i powszechnie w doktrynie przyjmuje się, że powód powinien udowodnić fakty prawotworzące a pozwany fakty niweczące to prawo lub uniemożliwiające jego powstanie. Konsekwencją niewykazania przez stronę prawdziwości jej twierdzeń o istotnych faktach jest to, że fakty te nie będą stanowiły podstawy rozstrzygnięcia sądowego, przez co strona nie osiągnie korzystnego dla siebie orzeczenia.

W rozpoznawanej sprawie strona pozwana zgłosiła dowód na okoliczność zaistnienia ważnego powodu do rozwiązania bez wypowiedzenia umowy zlecenia z powódką. Dowód ten potwierdził okoliczności wskazane przez pozwaną, a mianowicie tę najistotniejszą, że strona pozwana w myśl art. 746 § 1 k.c. była uprawniona do rozwiązania umowy zlecenia z powódką ze skutkiem natychmiastowym. W tych okolicznościach ciężar zaprzeczenia tej okoliczności obciążał stronę powodową, która nie wykazała zasadności swoich argumentów, albowiem jedynymi dowodami jakie przedstawiła był dowód z wystawionej przez nią faktury VAT, która została odesłana przez pozwaną powódce, jako przejaw podważania zasadności jego wydania.

W konsekwencji za zasadne należy uznać zarzuty apelacyjne, w których pozwana zarzuciła Sądowi Rejonowemu błąd w ustaleniach faktycznych, co do tego że powódka realizowała swoje zobowiązania wynikające z łączącej strony umowy zlecenie w sposób należyty i terminowy, skoro twierdzenia te nie znajdują potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym w tym w dowodzie z zeznań świadków B. S. (2) i P. R..

W konsekwencji także zarzut apelacji dotyczący naruszenia prawa materialnego, tj. art. 471 k.c. musiał odnieść skutek, bowiem w okresie objętym roszczeniem strony powodowej, strony procesu nie były związane kontraktem, a pozwana zlecenia nie wykonywała.

Za słuszny uznać też należy uznać zarzut naruszenia zakazu reformationis in peius wyrażony w art. 384 k.p.c., skoro Sąd Rejonowy orzekł o żądaniu powódki w przedmiocie odsetek na skutek rozszerzenia powództwa na etapie ponownego rozpoznawania sprawy, a więc w zakresie nieobjętym pierwszym uchylonym przez Sąd odwoławczy wyrokiem

i niekwestionowanym w apelacji od niego przez żadną ze stron.

W związku z tym, że strona powodowa nie wywiązała z ciążącego na niej ciężaru dowodu i wykazania, że nie zaistniały okoliczności uzasadniające rozwiązanie umowy zlecenia łączącej strony ze skutkiem natychmiastowym, Sąd Okręgowy uznał, iż powódka nie udowodniła zasadności swoich roszczeń (art. 6 k.c), co stanowiło samoistną podstawę oddalenia powództwa.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. uwzględnił apelację strony pozwanej, zmienił zaskarżony wyrok i orzekł, co do istoty sprawy.

W związku ze zmianą zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy zmienił rozstrzygnięcie o kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego zasądzając od powódki na rzecz pozwanego na podstawie art. 98 § 1, § 3 k.p.c. tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 2.417,00 zł, obejmującą uiszczoną przez pozwanego opłatę od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł oraz kwotę 2.400,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego ustaloną zgodnie z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 461) w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł także na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. zasądzając od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 6.264,00 zł, tytułem dwukrotnie poniesionej przez pozwaną opłat: sądowej od apelacji po 1.932,00 zł oraz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym w wysokości 2.400,00 zł ustalonych zgodnie z § 2 pkt 5 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800).